

# Wspólna deklaracja rybaków przybrzeżnych Europy

## Listopad 2012

### **My, europejscy rybacy przybrzeżni i ci, którzy pozyskują skorupiaki ...**

Zebraliśmy się, by przedyskutować ciężką sytuację, w jakiej znajdujemy się i zaapelować do decydentów w Unii Europejskiej, aby stanęli w obronie nas, naszego źródła utrzymania dziedzictwa i społeczności, w których żyjemy. Szczerze wierzymy, że przyszłość rybaków przybrzeżnych i poławiaczy skorupiaków może być zapewniona tylko wtedy, gdy zapisy zreformowanej Wspólnej Polityki Rybołówstwa (WPRyb) powstrzymają niezrównoważone praktyki rybackie, a rybołówstwo przybrzeżne o małym wpływie na ekosystemy morskie znajdzie się w centrum nowej Polityki.

Nasza działalność jest uzależniona od stanu zasobów ryb na lokalnych łowiskach. W odróżnieniu od dużych jednostek, w momencie przełowienia jednego łowiska, nie możemy przenieść połowów na inne obszary. Dzisiaj nasza praca jest zagrożona presją wywołaną przez człowieka na strefy przybrzeżne, włączając w to niezrównoważone połowy i zmiany w ekosystemach stref przybrzeżnych.

Jesteśmy dobrymi gospodarzami środowiska, w którym pracujemy. Naszym celem jest racjonalne zarządzanie połowami, mające zapewnić przetrwanie naszym przedsiębiorstwom przez długie lata, bez zaburzenia równowagi ekosystemów morskich. Adaptowaliśmy się do specyficznych warunków naszych łowisk poprzez dopasowanie narzędzi połowowych, racjonalny wybór poławianych gatunków i uwzględnianie ich biologicznych uwarunkowań. Nasze połowy mają relatywnie niewielki wpływ na środowisko naturalne i charakteryzują się niskim odrzutem.

Używamy selektywnych narzędzi połowowych, które mają mniej szkodliwy wpływ na środowisko naturalne. Jesteśmy właścicielami jednostek połowowych, na których sami pracujemy. Respektujemy przepisy, a jeżeli w danym aspekcie takich przepisów nie ma, lub są niewystarczające, sami wprowadzamy wewnętrzne regulacje mające na celu ochronę ryb i ich siedlisk. Taki sposób pracy pozwala nam być częścią naszej ziemi i w pozytywny sposób wpływać na ekonomiczny, społeczny i kulturalny rozwój naszych regionów.

Odgrywamy ważną rolę na rynku produktów rybnych, gdyż jesteśmy w stanie dostarczyć produkty różnicowane, świeże, o najwyższej jakości i pochodzące z lokalnych łowisk. Trafiają one często prosto do konsumenta i są pozyskiwane z uwzględnieniem sezonowych zmian w biologii danego gatunku.

Reprezentujemy prawie 80% całej floty unijnej. Na przykład w Wielkiej Brytanii ponad połowa zatrudnionych rybaków to rybacy przybrzeżni. Przyczyniamy się również do tworzenia miejsc pracy na lądzie.

Od czasu obowiązywania WPRyb jesteśmy pokrzywdzeni przez jej niesprawiedliwe i niezrównoważone zasady - większość kwot połowowych i dopłat unijnych pochodzących z pieniędzy podatników jest przekazywana na rzecz dużych operatorów i przedsiębiorstw rybackich. Z jednej strony zwiększyło to moce połowowe europejskiej floty dalekomorskiej, a z drugiej ograniczyło możliwości rozwoju rybołówstwa przybrzeżnego. Jest oburzające to, że tak dużo środków przeznacza się dla operatorów o znacznym szkodliwym wpływie na środowisko morskie, którzy oferują pracę na umowy krótkoterminowe i często dla pracowników niewykwalifikowanych. Działalność takich operatów nie przynosi żadnych realnych korzyści społecznościom przybrzeżnym. W rezultacie wielu rybaków przybrzeżnych zostało pozbawionych pracy lub musiało szukać innych źródeł utrzymania.

W obecnej sytuacji nie czujemy się reprezentowani ani przez nasze rządy narodowe, ani przez władze Unii Europejskiej.

Jesteśmy przekonani, że przyszłość europejskiego rybołówstwa leży w zrównoważonych połowach przybrzeżnych, które prowadzimy.

Obecnie na ponad 60% europejskich łowisk prowadzi się połowy na granicy zrównoważonych limitów lub powyżej nich. Tylko wtedy, gdy nowa WPRyb przestanie faworyzować nieselektywne, wysoce destrukcyjne i paliwo chłonne metody połowu, można będzie odbudować przetrzebione stada, łowić ryby w sposób zrównoważony oraz zapewnić stałe źródło dochodu zarówno dla sektora rybnego, jak i przybrzeżnych społeczności.

Najwyższy czas, by europejscy przybrzeżni rybacy, którzy poławiają w sposób zrównoważony, stali się filarem przyszłej Wspólnej Polityki Rybołówstwa.

### **POSTULUJEMY, BY:**

- 1) przyznać prawo do połowów tym, którzy łowią w sposób zrównoważony,**
- 2) zredukować nadmierne moce połowowe, tam gdzie one istnieją, przy jednoczesnym zabezpieczeniu miejsc pracy w sektorze rybołówstwa przybrzeżnego,**
- 3) zatrzymać szkodliwe subsydia oraz powstrzymać niszczące i niezrównoważone praktyki połowowe,**
- 4) doprowadzić do uzdrowienia mórz i oceanów, zarówno przynależnych do obszaru Europy, jak i leżących w innych częściach świata.**

### **My, europejscy rybacy przybrzeżni...**

Chcemy zostawić po sobie zdrowe morza i oceany, gdzie połowy są mniejsze, ale za to bardziej zrównoważone i o lepszej jakości. Chcemy, by nasi synowie i córki mogli łowić w morzach pełnych ryb i jeść ryby o wyższej jakości niż obecnie. My, gospodarze naszych lokalnych łowisk, reprezentujący większość rybaków żądamy, by nasz wspólny głos został usłyszany, póki nie będzie za późno.

### **Szczegóły postulatów:**

#### **1) Przyznanie prawa do połowów tym, którzy łowią w sposób zrównoważony.**

Wspólna Polityka Rybołówstwa (WPRyb) musi przyznać priorytetowy dostęp do zasobów tym rybakom, którzy wywierają najmniej szkodliwy wpływ na środowisko i jednocześnie stanowią największą wartość dla rozwoju społeczności lokalnych. Przyznanie dostępu do zasobów musi wynikać z oceny działań poszczególnych operatorów opartej na kryteriach środowiskowych i społecznych. Preferowani powinni być rybacy, którzy stosują zrównoważone praktyki połowowe generujące minimalny odrzut, nie są uzależnieni od subsydiów, a ich działalność charakteryzuje się wysokim współczynnikiem zatrudnienia. Dzięki temu miejsca pracy zależne od rybołówstwa będą podtrzymane a korzyści wynikające z rybołówstwa dotrą do szerszej części lokalnych społeczności.

WPRyb musi uznać, że kwoty połowowe (prawo do ryb) są dobrem wspólnym i nie są własnością prywatną. Kwoty połowowe powinny być przydzielane w taki sposób, aby nagradzały zrównoważone metody połowowe i wspierały przybrzeżne społeczności.

Jesteśmy przeciwni zbywalnym koncesjom połowowym. System ten w praktyce doprowadza do prywatyzacji dostępu do uprawnień połowowych oraz może skutkować skumulowaniem praw do zasobów w rękach najpotężniejszych graczy. W rezultacie tylko kilka największych korporacji rybackich utrzyma do nich dostęp. Jesteśmy przeciwni prywatyzowaniu morza oraz jego zasobów.

#### **2) Redukcja nadmiernych mocy połowowych, tam gdzie one istnieją, przy jednoczesnym zabezpieczeniu miejsc pracy w sektorze rybołówstwa przybrzeżnego,**

Szacuje się, że presja połowowa flot Unii Europejskiej w wielu przypadkach przekracza zrównoważone limity nawet o 200-300%. Nowa WPRyb musi doprowadzić do pełnego i szczegółowego zrozumienia problemu przełowienia i zapewnić, że moce połowowe będą

szacowane w oparciu o realny stan zasobów danego łowiska. Oszacowanie mocy połowowych musi brać pod uwagę, ile faktycznie dana jednostka czy flota może złowić ryb, a nie jedynie ilość jednostek ich GT i KW.

Państwa członkowskie powinny ustalić cele i terminy redukcji nadmiernej mocy połowowych, tam gdzie one istnieją oraz wdrożyć program zmian na rzecz rybołówstwa o niskim oddziaływaniu na ekosystem, tak by nie przekraczać zrównoważonych limitów mocy połowowych. Te działania powinny być ściśle powiązane z regionalnymi planami zarządzania rybołówstwem. Konieczne jest również podjęcie działań, które zapobiegą przeniesieniu się problemu nadmiernej mocy połowowych na łowiska poza wodami Unii Europejskiej.

Znane są przykłady niewłaściwego wykorzystania funduszy unijnych: z jednej strony na złowienie jednostek w danej flocie, a z drugiej na jej modernizację. To w rezultacie zwiększyło jej moce połowowe, szczególnie w najbardziej destrukcyjnym segmencie danej floty i przyczyniło się do jeszcze większego przetrzebienia łowisk.

Podkreślamy potrzebę zmniejszenia połowów przez floty Unii Europejskiej, ale nie może to odbyć się ze szkodą dla tych, którzy łowią w sposób zrównoważony. WPRyb musi zagwarantować rozwój rybołówstwa, gdzie jakość wygra z ilością, a łowić będzie się mniej, lecz bardziej inteligentnie.

### **3) Powstrzymanie szkodliwych subsydiów oraz niszczących i niezrównoważonych praktyk połowowych.**

Uprzemysłowienie rybołówstwa doprowadziło do zniszczenia i nadmiernej eksploatacji mórz i oceanów

Każdego roku europejska flota otrzymuje kilka miliardów Euro w formie różnego rodzaju subsydiów. Ogromna ich część jest przeznaczana na destrukcyjne, a czasem nawet bezprawne działania połowowe. Nowy Europejski Fundusz Morski i Rybacki (EFMR) musi skupić swoje działania na zmianach w rybołówstwie na rzecz zrównoważonych praktyk i wspieraniu lokalnych społeczności rybackich

Wszyscy europejscy rybacy muszą bezwzględnie przestrzegać przepisów. Statki lub armatorzy przyłapani na nielegalnych połowach powinni stracić prawo do otrzymywania jakichkolwiek dotacji w przyszłości. Nowa WPRyb powinna wzmocnić środki monitoringu i kontroli, które powinny być stosowane równo i sprawiedliwie na terenie Unii Europejskiej i poza jej granicami.

Każdego roku ok. 1,3 miliona ton ryb na Atlantyku północno-wschodnim jest wyrzucana za burtę europejskich kutrów. Zreformowana WPRyb musi zawierać przejrzysty oraz wykonalny harmonogram prac nad wprowadzeniem reguły „zera odrzutów”, uzupełniony ścisłymi zasadami dotyczącymi selektywności narzędzi połowowych, szczególnie w przypadku narzędzi ciągnionych, ich wagi i rozmiaru. To w znacznym stopniu przyczyni się do zmniejszenia niechcianych połowów oraz ograniczy chęci zwiększania mocy silników. EFMR musi wesprzeć rozwój bardziej selektywnych narzędzi połowowych, zachęcać do współpracy między rybakami a naukowcami, jak również umożliwić tworzenie organizacji reprezentujących rybaków przybrzeżnych.

Destrukcyjne metody połowowe, które wpływają negatywnie na środowisko morskie, jak np. niektóre narzędzia ciągnione lub połów niedojrzałych czy niewymiarowych ryb muszą zostać zakazane. Rybacy stosujący takie metody nie powinni być uznawani w ramach WPRyb za rybaków przybrzeżnych, połowiących w sposób zrównoważony.

### **4) Uzdrawienie mórz i oceanów, zarówno przynależnych do obszaru Europy, jak i leżących w innych częściach świata.**

Europejski system zarządzania europejskim rybołówstwem powinien uwzględniać regionalne różnice i uznać rybaków przybrzeżnych za jego najważniejszą część. Musi opierać się na doświadczeniach i umiejętnościach ludzi, którzy są bezpośrednio związani z danymi łowiskami. Ich kwalifikacje i wiedza praktyczna powinny być docenione oraz wykorzystywane w szerszej współpracy z administracją rządową, naukowcami, instytucjami doradczymi i innymi zainteresowanymi włączonymi w ramach współzarządzania w tworzenie planów zarządzania

rybołówstwem w sposób zrównoważony.

Zreformowana WPRyb powinna znacząco wzmocnić badania nad stanem zasobów ryb i środkami, które doprowadzą do odbudowy stad i ich siedlisk, włączając w to wzrost środków na takie badania z EFMR.

Wprowadzenie zarządzanie rybołówstwem w oparciu o ekosystem powinno być podstawowym elementem WPRyb. Kwoty połowowe muszą być określone zgodnie z doradztwem naukowym, a nowa polityka powinna zapewnić odbudowę stad do poziomów gwarantujących maksymalny zrównoważony połów do roku 2015.

Jednym ze skutecznych rozwiązań na rzecz eliminowania negatywnych skutków połowów jest wprowadzenie morskich obszarów chronionych, tworzonych w oparciu o kryteria naukowe i społeczne oraz zgodnie z obowiązującymi ramami prawnymi. Wprowadzenie takich obszarów musi zostać poprzedzone odpowiednimi konsultacjami społecznymi.